

Polski Związek Działkowców
RODZINNY OGRÓD DZIAŁKOWY
im. T. Kościuszki w Kluczborku
46-200 Kluczbork, ul. Dworcowa 1
tel 077 418 15 85 (wt. śr. 15 - 18)
NIP 7511550768

Pan Donald TUSK
PREZES RADY MINISTRÓW
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Premierze

Podpisani pod tym listem członkowie Polskiego Związku Działkowców, wybrani przez działkowców do organów terenowych i krajowych, zwracamy się do Pana w sprawie dotyczącej przyszłości miliona polskich rodzin użytkujących dzisiaj działki w rodzinnych ogrodach działkowych.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sprawie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych stworzył zupełnie nową sytuację, ponieważ konieczne stało się uchwalenie nowej ustawy o ogrodach działkowych, która weszłaby w życie przed 21 stycznia 2014 r.

W środowisku działkowców powstał projekt ustawy, który został poparty własnoręcznym podpisem 924 801 osób i uzyskał status projektu obywatelskiego. Prawie milion osób poparło rozwiązania prawne proponowane w projekcie obywatelskim dlatego, że ten projekt z jednej strony spełnia w całości wszystkie wymogi postawione przez Trybunał Konstytucyjny, z drugiej strony zachowuje prawa do działki, jakie dzisiaj mają działkowcy.

Tuż po wyroku Trybunału w lipcu 2012 r. przedstawiciele partii politycznych prześcigali się w zapewnieniach, że nie dadzą zrobić krzywdy działkowcom. Jaka jest jednak rzeczywistość?

Założenia do projektu ustawy o ogrodach działkowych przedstawione publicznie przez posłów Platformy Obywatelskiej bulwersują działkowców, bowiem uchwalenie ustawy o proponowanej przez PO treści oznacza w praktyce koniec

zgodnie z prawem finansowym trzeba ująć w bilansie. I to zapewne robi wrażenie. Wartość ogrodzeń, sieci wodociągowej, elektrycznej, domów działkowca, magazynów ze wszystkich blisko 5000 ogrodów daje łącznie kwotę wysoką, ale to nie jest majątek do tworzenia funduszu! Ten majątek ulegnie najpierw nacjonalizacji i w rezultacie nie da się go spieniężyć, aby utworzyć jakiś fundusz. Natomiast zastanawiające jest, że takich argumentów używa poseł Platformy Obywatelskiej, bowiem w historii powojennej przeżyliśmy już jedną nacjonalizację – czy takie wzorce przyświecają posłom Platformy?

Panie Premierze

Nie ukrywamy, że jesteśmy zbulwersowani tym, co prezentują posłowie Platformy Obywatelskiej, szczególnie poseł Huskowski i członkowie jego zespołu opracowujący projekt ustawy o ogrodach działkowych. Także inni posłowie „ruszyli” w Polskę i na telefon zwołują wybranych przez siebie działkowców na spotkania, podczas których między innymi dezawuuują podpisy pod obywatelskim projektem ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Twierdzą, jakoby ludzie nie wiedzieli, pod czym się podpisują. Jest to zwykła arogancja i te słowa wywołują gwałtowne reakcje wśród działkowców, którzy są na tych spotkaniach. Swoją drogą ciekawe, czy poseł Szeinfeld przedstawił Panu Premierowi, jak na prawdę przebiegały spotkania w Trzciance i Czarnkowie i co mówili działkowcy.

Na dzień dzisiejszy skutek jest taki, że Platforma, partia pod Pana kierownictwem, traci w oczach działkowców zaufanie i wiarygodność. Czy o to chodzi Panu i całej Partii, czy też nie ma to już znaczenia, a liczy się tylko wynik „batalii” o grunt ogrodów?

Myśleliśmy, że bezpowrotnie minęły już czasy, w których władza wie lepiej, co jest dobre dla obywatela. Założenia do projektu ustawy autorstwa PO i komentarze wypowiedziane publicznie przez posłów Pana partii kazały zwątpić, że ten czas już rzeczywiście minął.

Ludzie pytają wprost, jeśli milion zainteresowanych wypowiada się za rozwiązaniem zgodnym z konstytucją i interesem obywateli, to dlaczego politycy chcą inaczej? Jaki mają w tym interes, aby działać wbrew ludziom, wbrew własnym wyborcom?